

HANNA SEMPKA<sup>1</sup>

SZKOŁA MOJA, TWOJA, NASZA.  
WOKÓŁ TRZYDZIESTOLECIA SZKÓŁ NIEPUBLICZNYCH  
W GDAŃSKU

Spotkamy się w Gdańsku po trzydziestu latach od obrad Okrągłego Stołu i narodzin demokracji. Te wydarzenia, dla nas w Gdańsku ale i w Polsce, stały się siłą napędową do powstawania szkół innych niż wszystkie – społecznych. Wierzymy, że ówczesny powiew wolności w edukacji zmienił oblicze polskiej szkoły a kontynuacja idei demokracji i szacunku do człowieka dla szkół Społecznego Towarzystwa Oświatowego jest nadal istotna. Dzisiaj znowu stajemy w progu szkoły ośmioklasowej zadając sobie pytanie czy wolność w edukacji jest możliwa i czyja to ma być wolność?

To cytat z zaproszenia na XXV Konferencję Programową Społecznego Towarzystwa Oświatowego (dalej: STO), która w tym roku miała miejsce w Gdańsku. W tych kilku słowach – jako współorganizująca tę konferencję dyrektorka jednej z trzech gdańskich szkół STO – starałam się oddać emocje, które mi towarzyszą – szczególnie w październiku każdego roku. Trzydzieści lat temu, 2 października 1989 roku, rozpoczęła swoją działalność I Społeczna Szkoła Podstawowa (dalej: I SSP) STO w Gdańsku, w której pracuję od 29 lat. Moja szkoła. Twoja szkoła. Nasza szkoła.

### Początki

Początki były niezwykle emocjonujące, a pomysły rodziły się podczas obrad Komitetu Organizacyjnego. Komitet ten tworzyły trzy osoby: Mariola Walendziak, przewodnicząca, Hanna Nowosielska oraz Magdalena Kownacka. Mocnym wsparciem był Piotr Bogdanowicz, przewodniczący Koła Terenowego nr 9 STO. Dniem, kiedy przygotowania nabrały większego rozpędu, był 10 sierpnia 1989 roku, kiedy to minister edukacji narodowej wydał STO zgodę na prowadzenie Szkoły Podstawowej STO w Gdańsku (na Zaspie) z klasami I–III i oddziałem przedszkolnym dla dzieci sześciolletnich. Do współpracy w tworzeniu koncepcji i organizacji szkoły (pierwotnie nazywanej „Szkołą Podstawową na Zaspie”) zaproszono Marię Mendel, która została jej dyrektorką.

---

<sup>1</sup> I Społeczna Szkoła Podstawowa STO w Gdańsku, e-mail: hsempka@polanki11.edu.pl.

2 października 1989 roku pierwszy raz próg szkoły przekroczyli uczniowie wraz ze swoimi rodzicami – były to klasy zerowa i pierwsza (razem 24 dzieci). Mieściły się one w tymczasowej siedzibie – w dwóch salkach Domu Społecznego na Zaspie. Znak graficzny, nasze drzewko, opracował artysta plastyk Łukasz Szajna. W takich oto okolicznościach powołano pierwszą podstawową szkołę niepubliczną w Gdańsku, jedną z pierwszych tego typu szkół w Polsce<sup>2</sup>. W niniejszym tekście chciałabym przywołać swoje doświadczenia sprzed 30 lat jako podstawę do refleksji nad współczesnym – lokalnym, gdańskim oraz edukacyjnym i społecznym – sensem wysiłku, którym było tworzenie szkoły niepublicznej, jak mówiło się o tym wówczas – łamiącej monopol państwa na oświatę.

Już 12 października pisano o naszej szkole w „Dzienniku Bałtyckim”! W artykule Zofii Dereckiej<sup>3</sup> Maria Mendel tak wyjaśniała, dlaczego dzieci chętnie przychodzą do szkoły każdego dnia: „Myślę, że zaczęła działać tu już metoda Freineta [...], którą zaczęliśmy stosować od pierwszego dnia. Polega ona [...] na swobodnym działaniu dzieci na lekcjach. Staramy się stworzyć w szkole jednolity model metodyczny pracując systemem bloków tematycznych”<sup>4</sup>. Dlaczego właściwie powstała taka „szkoła społeczna”? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w apelu, który Komitet Organizacyjny opublikował w zaprzyjaźnionym tygodniku:

Jesteśmy grupą rodziców, która nie potrafiła pogodzić się z warunkami panującymi w szkolnictwie państwowym. W trosce o nasze dzieci, w wyniku długotrwałych starań, doprowadziliśmy do powołania społecznej szkoły podstawowej. Przełamaliśmy monopol państwa na nauczanie i wzięliśmy odpowiedzialność za wychowanie i rozwój naszych dzieci w swoje ręce. Znaleźliśmy dobrych nauczycieli, którzy realizują program nauczania w sposób dopasowany do indywidualnych możliwości każdego dziecka<sup>5</sup>.

Zacytowane powyżej słowa oddają istotę tego gigantycznego wysiłku – wzięcie odpowiedzialności, decydowanie i indywidualne spojrzenie na każde dziecko. W lutym 1990 roku szkoła przeniosła się do baraku obok kościoła pw. Świętego Kazimierza na Zaspie. Ten fakt poprzedził wielki kiermasz „wszystkiego” i prace remontowe, które wykonali oczywiście sami rodzice. Pomimo fizycznego zmęczenia towarzyszyła im duma i radość z tworzenia czegoś niepowtarzalnego, a o szkole zaczęło być głośno, także w mediach. Wtedy to zamysł koncepcji edukacyjnej szkoły, która towarzyszyła założycielom od samego początku, został ujęty w słowa. Na bazie tych wspólnie uzgodnionych założeń w 1991 Maria Mendel przy wsparciu promotora swojego doktoratu o współuczestnictwie rodziców w edukacji, profesora Ryszarda Więckowskiego,

<sup>2</sup> W Polsce działało wówczas 16 szkół STO i kilkanaście szkół niepublicznych prowadzonych przez inne podmioty. W Gdańsku w tym czasie powstało Gdańskie Liceum Autonomiczne, a w 1989 r. gdański krajobraz szkół niepublicznych wzbogaciła II Społeczna Szkoła Podstawowa STO na Morenie.

<sup>3</sup> Z. Derecka, *W społecznej szkole*, „Dziennik Bałtycki” 12.10.1989 r.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> „Młoda Polska” 16.12.1989 r.

opracowała koncepcję programową SSP na Zaspie<sup>6</sup>. Był to dokument potwierdzający wyjątkowość oferowanej w szkole edukacji i plasujący ją na liście ówczesnych przełomowych dla polskiej oświaty „szkół autorskich”<sup>7</sup>. Minister edukacji narodowej w piśmie skierowanym do szkoły 27 września 1991 roku podkreślił, że koncepcja ta jest bardzo interesująca, i życzył wielu sukcesów w jej realizacji. Takie pismo było z jednej strony wyrazem ogromnego zaufania ministra, a z drugiej – specyficznego klimatu początków transformacji. Przez pierwsze lata to „pozwolenie ministra” chroniło szkołę, umożliwiając jej działalność mocno odróżniającą ofertę edukacyjną i alternatywną wobec tej, obowiązującej w szkolnictwie państwowym (na przykład szkoła miała system oceny opisowej, a w miejsce obowiązującego systemu klasowo-lekcyjnego praktykowała „dzień pracy i aktywności uczniów”). Bardzo ważne miejsce w naszej koncepcji edukacyjnej zajmuje program wychowawczy, będący odbiciem oczekiwań rodziców, ich wizji i dążeń oraz niepokoju o wychowanie i edukację dzieci. Program ten był wielokrotnie dyskutowany w naszej społeczności. Badaliśmy, czy jego założenia są dla nas tak samo ważne jak na początku, a dzięki fundamentom opartym na wartościach nadal pozostaje aktualny. Naczelną wartością dla nas była i jest miłość oraz wzajemny szacunek uczniów, nauczycieli i rodziców. Kierujemy się bowiem słowami Ericha Fromma, który powiedział, że „nie ma miłości bez poszanowania, to znaczy – bez traktowania człowieka jako niepowtarzalnej indywidualności, bez brania go takim, jakim jest”<sup>8</sup>. Uczeń rozwijający się w poczuciu akceptacji, zrozumienia, komunikacji nastawianej na otwartość i szczerłość ma szansę na odkrywanie siebie, samorealizację w warunkach swobody i wolności<sup>9</sup>.

Nadrzędnym celem naszej szkoły jest „pragnienie wychowania człowieka kochającego świat i ludzi, rozumiejącego znaczenie życia własnego i innych, otwartego na świat i zjednoczonego z nim”<sup>10</sup>. Z tego celu, który postawili sobie 30 lat temu rodzice i nauczyciele naszej szkoły, wypływają założenia, że dziecko jest podmiotem procesu edukacji, najważniejszą wartością jest jego rozwój jako harmonijnej całości intelektu, emocji, ciała i ducha, a społeczność szkoły tworzą uczniowie, rodzice i nauczyciele<sup>11</sup>. Nie może być bowiem mowy o wychowaniu bez współdziałania tych trzech środowisk<sup>12</sup>. Założenia te udaje nam się przez minionych 30 lat i dzisiaj realizować w różnorodny sposób, w zależności od inwencji wychowawców i wyborów, jakich dokonują.

<sup>6</sup> M. Mendel, *Projekt koncepcji programowej Społecznej Szkoły Podstawowej na Zaspie*, Gdańsk 1991, dokument z archiwum I Społecznej Szkoły Podstawowej STO w Gdańsku. Zob. także: *Szkoły społeczne*, „Życie Szkoły” nr 7, 1990; *Szkoła bez ocen?*, „Życie Szkoły” nr 1, 1991; *Cele edukacyjne a szkoła*, „Życie Szkoły” nr 8, 1991; *Uczestnictwo rodziców w procesie zmian oświatowych*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Pedagogika, Historia Wychowania” nr 24, 1993.

<sup>7</sup> Zob. M. Figiel, *Szkoły autorskie w Polsce. Realizacje edukacyjnych utopii*, Kraków 2001.

<sup>8</sup> Cytat za: M. Mendel, *Projekt koncepcji...*

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Tamże.

Szczególnie widoczne jest to w procesie kształtowania umiejętności emocjonalnych i postaw, takich jak: szanowanie innych, solidność, odpowiedzialność, rzetelność, empatia, miłość i przyjaźń. Naszych uczniów i absolwentów cechuje zaangażowanie w działania społeczne, chęć pracy dla dobra drugiego człowieka. Dzieje się to głównie poprzez codzienne kontakty w społeczności szkolnej dzieci, rodziców i nauczycieli. Bezpośrednie, otwarte rozmowy, dyskusje, możliwość wzajemnych obserwacji, konfrontacje i poczucie zrozumienia mają ogromny wpływ na nabywanie umiejętności emocjonalnych, a w konsekwencji – na wychowanie. Życie szkolne to spotkania i dialog, a okazję do tych spotkań znajdujemy każdego dnia. Rodzice i nauczyciele sformułowali również swoje oczekiwania wobec oceny szkolnej, która według nich powinna pełnić funkcje wychowawcze, a jednocześnie być tak skonstruowana, aby uczeń sam chciał rozwijać się i zmieniać na lepsze. Tak więc w naszej szkole ocena ma charakter opisowy, oparta jest na rzetelnych obserwacjach prowadzonych przez nauczycieli i rodziców. Ocena pokazuje dziecku kierunki, w których może podążać, pozostawia mu jednak wybór. Przekazując rodzicowi taką ocenę, poświęcamy mu tyle czasu, ile potrzebuje, aby omówić każdy aspekt oceny. Indywidualne konsultacje w formie otwartej rozmowy są podstawą wzajemnego zrozumienia i trafnego określenia dalszych oddziaływań edukacyjnych i wychowawczych, a także – wyrazem partnerstwa.

W 1990 roku progi szkoły przekroczyła kolejna grupa dzieci tworząca nową zerówkę, a przy szkole powstało przedszkole. Poza tworzeniem innego niż wszystkie miejsca dla dzieci nasze środowisko dbało o propagowanie nowatorskich idei pedagogicznych i naszych poglądów na edukację. Szczególne miejsce w tych działaniach zajmowały (i zajmują) warsztaty, konferencje czy spotkania, organizowane dla szkół STO w Gdańsku i w całej Polsce. Wiele z nich tworzyliśmy we współpracy z Uniwersytetem Gdańskim czy STO.

### Spółeczne Towarzystwo Oświatowe

Spółeczne Towarzystwo Oświatowe powstało w 1987 roku jako organizacja skupiająca nauczycieli, rodziców oraz reformatorów oświatowych, którym na sercu leżało i leży dobro dziecka i kondycja polskiej oświaty. Jednym z podstawowych zadań, jakie STO sobie postawiło, było przyznanie rodzicom prawa do wyboru szkoły dla swojego dziecka i uczestniczenie w procesie jego edukacji. Ten „wszechogarniający” ruch społeczny dał wyraz innemu myśleniu o szkole i roli rodziców, jaką mają prawo w niej pełnić. W styczniu 1989 roku I Walne Zgromadzenie Członków STO uchwaliło Deklarację Programową Spółecznego Towarzystwa Oświatowego, która stała się busolą dla powstających w 1989 roku pierwszych szkół społecznych. W deklaracji bardzo mocno wybrzmiały postulaty uspołecznienia oświaty, odpowiedzialności za wychowanie, wolność i możliwość dokonywania wyborów oraz szacunek dla człowieka – bez względu na wiek.

[...] Naczelnym zadaniem Towarzystwa jest prowadzenie wszechstronnych działań na rzecz poprawy możliwości edukacji dzieci i młodzieży, na rzecz uspołecznienia polskiego systemu oświatowego oraz stworzenia możliwości wyboru różnych dróg kształcenia i wychowywania. [...] Wychowanie dzieci jest naszym obowiązkiem, my też ponosimy za nie odpowiedzialność. [...] W poczuciu odpowiedzialności za wychowanie przyszłych pokoleń zamierzamy przywrócić w Polsce normalną szkołę, w pełni zgodną z podstawowymi zasadami pedagogiki. [...] Jesteśmy gotowi robić to na własny koszt, mobilizować ofiarność społeczną nawet w warunkach kryzysu ekonomicznego. Wierzymy (i mamy na to dowody), że dobre wychowanie własnych dzieci jest dla wielu rodziców sprawą najważniejszą, jest silną motywacją do podjęcia dodatkowego wysiłku. Chcemy zakładać różnorodne placówki oświatowe, oferujące dobre warunki nauki dla dzieci i dobre warunki pracy dla nauczycieli. Szkoły wychowujące twórczo, zachęcające do zdobywania wiedzy, rozwijające osobowość człowieka. Nie proponujemy żadnych rewolucyjnych rozwiązań. Mała grupa uczniów, dobrze wykwalifikowany nauczyciel, osobisty kontakt między dzieckiem a wychowawcą, rozwój zdolności twórczych, zachęcanie do samodzielnego zdobywania wiedzy, dbałość o zdrowie i rozwój fizyczny, szacunek dla ucznia, zapewnienie mu poczucia bezpieczeństwa, akceptacji i radości życia – te wymagania są znane i bezdyskusyjne. Szkoły powinny być małe, wtopione w lokalną społeczność i poddane nadzorowi rodziców. [...] Uważamy, że nasze Towarzystwo jest istotnym składnikiem powszechnych starań na rzecz pomocy szkole. Jest w nim miejsce na wszystkich ludzi czyny i dobrej woli – ludzi, którzy poświęcają swój czas i energię sprawie wychowania dzieci i młodzieży. Chcemy pomóc naprawić polski system oświatowy, chcemy dać dzieciom i rodzicom możliwość wyboru szkoły zgodnie z ich wolą. Będziemy nieustępliwie walczyć o możliwość korzystania w praktyce z należnych nam praw obywatelskich – w obronie naszych dzieci, ich zdrowia, ich prawidłowego rozwoju i wykształcenia, ich prawa do radości i uśmiechu<sup>13</sup>.

Słowa deklaracji były dla ludzi, którzy podjęli się tworzenia naszej, ale także każdej następnej szkoły niezwykle ważne – wyrażały myśli, uczucia i pragnienia pasjonatów, wierzących, że zmiana jest możliwa i konieczna. Mówiły o prawach, których do tej pory nie mieli. I SSP STO w Gdańsku od początku dała te prawa rodzicom poprzez odpowiednie zapisy w statucie szkoły. Samo założenie ścisłej współpracy między rodzicami, nauczycielami i uczniami gwarantuje nastawienie się na ich potrzeby. Szkoła powstała jako odpowiedź na te oczekiwania i konsekwentnie kontynuuje tę politykę. Organ prowadzący szkołę, Samodzielne Koło Terenowe (dalej: SKT) nr 9 STO, dokłada wszelkich starań, aby realizowane były wszystkie społeczne i edukacyjne cele. Dzięki tej pracy i wielu staraniom SKT nr 9 STO 13 stycznia 2005 roku uzyskało status organizacji pożytku publicznego. Oznacza to wprost, że działamy dla dobra społecznego, znacząco wykraczając poza budynek naszej szkoły, za co bierzemy odpowiedzialność.

<sup>13</sup> Deklaracja Programowa Społecznego Towarzystwa Oświatowego, Warszawa, 22 stycznia 1989 r.

### Szkoła społeczna jako wspólnota uczniów, ich rodziców i nauczycieli

Dzięki staraniom rodziców – członków Zarządu SKT nr 9 STO, nauczycieli i dyrekcji szkoły 1 maja 1992 roku szkoła przeprowadziła się do budynku w Oliwie przy ulicy Polanki 11. Społeczność szkolna w drodze demokratycznej dyskusji podjęła decyzję, że jej część pozostanie na Zaspie i stworzy nową szkołę – tak powstała Katolicka Szkoła Podstawowa św. Kazimierza. I SSP STO w Oliwie działa do dzisiaj. W okresie reformy oświatowej w 1999 roku na podbudowie szkoły podstawowej powstało I Społeczne Gimnazjum STO w Gdańsku, którego pierwszą dyrektorką była Grażyna Niemyjska. Obie szkoły funkcjonowały w zespole szkół od 2001 roku w tym samym budynku. W roku, kiedy świętujemy trzydziestolecie szkoły podstawowej, musieliśmy z żalem pożegnać gimnazjum, które w wyniku kolejnej reformy przeszło do historii... Tak więc z punktu widzenia struktury organizacyjnej wróciliśmy do początku, w poczuciu misji utrzymania niezależności, autonomii i realizacji koncepcji edukacyjnej, która rozwinęła się dzięki gimnazjum.

I SSP STO w każdym roku powiększała się o kolejną klasę, aż osiągnęła pełen format szkoły ośmioklasowej z oddziałem zerowym. Warto podkreślić, że koncepcja szkoły zakłada tylko jedną klasę w roczniku, co daje możliwość tworzenia małej szkoły, dającej gwarancję osobistej relacji i poznania każdego ucznia indywidualnie.

Szkoły STO w Gdańsku, ale też w całej Polsce, wpłynęły w istotny sposób na zmiany, jakie w ciągu ostatnich lat miały miejsce w oświacie publicznej. Niewątpliwie jedną z najistotniejszych rzeczy, które dzięki naszym doświadczeniom wprowadzono w szkołach, jest ocena opisowa i odejście od ocen wyrażonych stopniem szkolnym w edukacji wczesnoszkolnej. Drugą co do istotności jest miejsce, jakie przyznano rodzicom w polskiej szkole. Wojciech Starzyński, założyciel i wieloletni prezes STO, a następnie założyciel i prezes Fundacji Rodzice w szkole, podejmował wiele działań, które miały każdemu rodzicowi dać prawo do współdecydowania o sprawach szkolnych. Dzisiaj w szkołach istnieją rady szkół, którym nadano moc ustawową – jest to doświadczenie wyrastające z naszych szkół. Współpraca między nauczycielami, rodzicami i uczniami jest szansą na realny wpływ na życie szkoły, na edukację i wychowanie. Prowadzimy otwarte rozmowy, obserwujemy się wzajemnie i nieustannie staramy się osiągnąć porozumienie, choć nie zawsze jest to możliwe. Ważne jest jednak dla nas, aby postępować zgodnie z przyjętymi zasadami i wartościami – życie szkolne to spotkania i dialog<sup>14</sup>. Trzecim obszarem, w którym nasze szkoły przetarły szlak, jest budowanie postaw społecznych i podejmowanie działań charytatywnych, zarówno przez uczniów, jak i przez nauczycieli. Taki model szkoły, opartej na empatii i uwadze skierowanej na drugiego człowieka, przyjął się w wielu miejscach w Polsce, a wolontariat znalazł swoje miejsce także w szkole publicznej.

<sup>14</sup> H. Sempka, *Mierzenie jakości pracy szkoły na przykładzie I Społecznej Szkoły Podstawowej Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Gdańsku*, Gdańsk 2001, maszynopis pracy dyplomowej obronionej na Politechnice Gdańskiej.

We wszystkich podejmowanych działaniach I SSP STO stara się spełniać postulat, który stawia sobie również STO, aby zapewnić dzieciom twórczy rozwój w warunkach poszanowania ich godności oraz wolności światopoglądowej. Jest to ten rodzaj oczekiwań rodzicielskich, który zawsze znajduje swoich zwolenników.

Rodzice powierzający nam swoje dzieci muszą znać koncepcję programową szkoły, statut i inne dokumenty określające jej zadania. Obecnie bowiem mają szansę dokonania wyboru programu wychowawczego i edukacyjnego oraz skorzystania z różnych ofert przedstawianych przez szkolnictwo publiczne i niepubliczne. Podczas rozmów kwalifikacyjnych staramy się stwierdzić, czy akceptują nasze podejście, wypracowane w toku wieloletnich doświadczeń, do wychowania i nauczania oraz czy mamy szansę być dla siebie partnerami. Jeśli zgadzamy się w kwestiach priorytetowych, dotyczących wychowania, zawsze znajdziemy drogę porozumienia, mimo zmieniających się postaw i oczekiwań. Co roku nowi rodzice określają swoje potrzeby wobec szkoły, starają się odpowiedzieć przede wszystkim sobie, dlaczego wybierają tę, a nie inną szkołę. W ten sposób my możemy jak najlepiej realizować zadania w duchu nakreślonej powyżej koncepcji. Wydaje się, że taki model świadomego wyboru ludzi dorosłych jest najlepszym, jeśli mówimy o podejmowaniu decyzji w imieniu czy dla dobra naszych dzieci.

Pragnę przytoczyć wypowiedź jednego z rodziców, która najlepiej charakteryzuje oczekiwania formułowane przez większość rodziców wobec naszej szkoły na początku i obecnie: „Mam nadzieję, że mniej tradycyjna szkoła, z naturalnym podejściem do dziecka, nie da naszemu synowi gotowej odpowiedzi, recepty na życie, ale nauczy go patrzeć i myśleć najlepiej, jak on sam potrafi, a nie jak powinien to robić. Ufamy, że pomoże nam wychować go na dobrego i otwartego człowieka”<sup>15</sup>.

### Fenomen gdańskiego szkolnictwa niepublicznego

Dokonując podsumowania po 30 latach działania szkół STO w Gdańsku, postanowiliśmy spotkać się na konferencji w Gdańsku z dyrektorami i zarządami szkół z całej Polski. Zastanawialiśmy się nad tym, co dalej, jaką szkołę powinniśmy budować. I bynajmniej nie chodziło o znalezienie jednej recepty na dobrą szkołę STO, która będzie idealna dla każdego – osobiście w taką nie wierzę. Dużo ważniejsze było spojrzenie na sprawy edukacji z różnych stron, dyskusowanie o tym, co wydaje się dla nas wartościowe. Wojciech Starzyński, pierwszy prezes Zarządu Głównego STO, często przypominał, że siłą STO jest różnorodność i niezależność poszczególnych środowisk. Ta różnorodność w podejściu do budowania szkoły, w rozwiązywaniu bieżących zagadnień czy budowaniu programów bywa niezwykle inspirująca. Wśród wielu głosów w ożywionych obradach i dyskusjach mocno wybrzmiał ten nam w Gdańsku bardzo bliski – szkoła społeczna powinna być miejscem, w którym ważny jest człowiek

<sup>15</sup> Fragment dokumentacji szkolnej.

i relacje, jakie buduje z innymi. To miejsce spotkań i budowania społeczności w oparciu o przyjęte wartości. To w moim odczuciu wyróżnia gdańskie środowisko szkół.

Jako trzy szkoły – I, II i III SSP STO – tworzymy środowisko współpracy pomimo konkurencji, jaką dla siebie jesteśmy! Podejmujemy wspólnie wiele działań, których przykładem może być ostatnia konferencja, ale także Konferencja Dyrektorów i Prezesów STO w 2004 roku czy Konferencja *Ecce Homo, Ecce Educatio* w 2000 roku, które gdańskie szkoły były współgospodarzami wraz z Instytutem Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w 2000 roku do grona szkół STO należała także IV SSP STO, która zakończyła już swoją działalność. Uczniowie naszych szkół spotykają się podczas organizowanych przez nas zawodów, np. Biegu Oliwskiego czy Turnieju Mikołajkowego, projektów takich jak „Hanza w edukacji”, a nauczyciele i rodzice podczas wspólnych szkoleń i konferencji. Jako dyrektorzy szkół gdańskich<sup>16</sup> przez minione lata staraliśmy się zbudować silne środowisko, opierające się na partnerstwie i szacunku do autonomii. Jestem przekonana, że nam się to udało dzięki wierze w moc współpracy i w wartość działań podejmowanych dla dobra szerszego, ponadszkolnego. Zaangażowaliśmy się także w szerszą współpracę z innymi szkołami niepublicznymi – 7 czerwca 1999 roku środowisko szkół niepublicznych (32 szkoły) zrzeszyło się w Gdańską Radę Szkół Niepublicznych (dalej: GRSN). Rada za cel postawiła sobie reprezentowanie gdańskiego środowiska wobec organów władzy lokalnej, a naszym zadaniem było między innymi popularyzowanie działań szkół niepublicznych oraz współtworzenie lokalnej polityki oświatowej. Poprzez udział w posiedzeniach Rady Miasta, Komisji Edukacji, opiniowanie uchwał czy przygotowywanie dla władz miasta materiałów o szkołach niepublicznych miałam jako członek GRSN okazję do szerszego spojrzenia na sprawy szkolnictwa niepublicznego w Gdańsku. Szkoły niepubliczne stanowiły już wówczas bardzo mocny akcent na mapie oświatowej naszego miasta, oferując edukację na bardzo wysokim poziomie i dając rodzicom, poszukującym miejsca dla swoich dzieci, możliwość wyboru spośród wielu różnych koncepcji i programów. GRSN zakończyła swoją działalność po kilku latach, kiedy spełniła swoje zadanie, a w 2007 roku została powołana (działała do 2018 r.) Gdańska Rada Oświatowa (dalej: GRO)<sup>17</sup> przy Radzie Miasta Gdańska – organ o charakterze dużo szerszym, zrzeszający wszystkie środowiska związane z edukacją, w tym niesamorządowe<sup>18</sup>. Szkoły i koła STO w Gdańsku reprezentowała w GRO przez cały okres jej działania Jolanta Zabrocka, dyrektor III SSP STO w Gdańsku, pracując w niej dla naszego wspólnego dobra. W mojej ocenie był to fakt, który potwierdził znaczenie naszych szkół w budowaniu niezależnej edukacji w naszym mieście. Wśród głównych zadań GRO znalazło się między innymi wypracowywanie miejskich programów w zakresie

<sup>16</sup> Jolanta Zabrocka, dyrektor III SSP STO; Marek Grąźewicz, dyrektor II SSP STO (od 2004 r., w latach 1992–2004 funkcję tę pełnił Andrzej Born); Hanna Sempka, dyrektor I SSP STO.

<sup>17</sup> Uchwała Nr XII/304/07 Rady Miasta Gdańska z 30 sierpnia 2007 r. w sprawie powołania Gdańskiej Rady Oświatowej (dalej: GRO).

<sup>18</sup> Do pracy w GRO zaproszono sześciu przedstawicieli organizacji pozarządowych działających na rzecz dzieci i edukacji, w tym STO.



oświaty, opiniowanie wydatków na oświatę oraz aktów prawa lokalnego, wydawanych w sprawach oświaty, a my skorzystaliśmy z danego nam prawa do wypowiedzania własnego, niezależnego zdania – zdania środowiska szkół niepublicznych.

Wierzymy w ideały społecznej edukacji, współodpowiedzialność i siłę współpracy. Niezwykle ważna jest tutaj rola, którą w tym procesie pełnią nasze organy prowadzące, czyli SKT nr 9, 191 i 200 STO – wspierające wspólne przedsięwzięcia, podejmujące dialog i współpracę, także na poziomie organów prowadzących. Dzięki takim działaniom jesteśmy w Gdańsku i w Polsce postrzegani jako zjednoczone środowisko, działające na wielu polach wspólnie, chociaż jesteśmy też niezależnymi, silnymi szkołami. Na gali otwarcia XXV Konferencji Programowej STO pokazaliśmy, że wspólne działania przynoszą wspaniałe efekty – na scenie kilkudziesięciosobowy chór uczniów z trzech szkół oraz nauczycieli i rodziców z naszej „polankowej” społeczności zjednoczył swoje talenty, dając artystyczny popis na najwyższym poziomie<sup>19</sup>. Występ ten przejdzie do historii, w sposób szczególny ucieleśniając idee STO i udowadniając, że siła tkwi w jedności. Trzydzieści lat budowania wspólnoty ponad różnicami to wysiłek, który opłaciło się podjąć. To, co dzisiaj nas łączy, to szacunek i bycie w dialogu, zarówno w skali szkolnej, jak i międzyszkolnej. To właśnie jest niezwykłą siłą naszej szkoły na Polankach, wzmacnianą przez budowane latami tradycje i relacje między wszystkimi członkami szkolnej społeczności. Szkoła to nie instytucja zbudowana z murów. Dla mnie to miejsce budowania więzi, rozmowy, wartości, a przede wszystkim ludzie – pełni pasji, pomysłów na edukację i odwagi do ich realizacji. To nasza szkoła!

Barbara Montwiłł, prezes Zarządu SKT nr 9 STO<sup>20</sup> (organ prowadzący I SSP STO), składając całej społeczności życzenia podczas koncertu opłatkowego w Teatrze Szekspirowskim, podkreśliła, że to zaangażowanie, które dajemy naszej społeczności, nie może być traktowane jako powszechna norma. Dajemy i dostajemy dużo więcej, niż można byłoby oczekiwać.

Bądźmy zatem wdzięczni ludziom, którzy szkołę powołali do życia, i tym, którzy do dzisiaj ją tworzą i rozwijają. Patrząc na naszą historię z perspektywy czasu, uważam, że warto było podjąć ten wysiłek. Mamy szkołę ciepłą i mądrą, udało nam się na Polankach stworzyć środowisko mądrych i wrażliwych ludzi. Nauczyciele pracujący w szkole prawie od początku, nauczyciele, którzy w ciągu tych 30 lat do nas dołączyli, i ci, którzy odeszli, rodzice działający w organach szkoły dzisiaj i kiedyś, będący z nami pomimo tego, że ich dzieci ukończyły naukę w szkole, i ci, których dzieci właśnie zaczynają edukację, rodzice zarządzający szkołą, uczniowie i absolwenci – to bohaterowie tej historii. Ich działania, pomysły i praca razem składają się na to, gdzie dzisiaj jesteśmy. Za swoje oddanie, kreatywność, nieprzeciętny wkład w rozwój niezależnej

<sup>19</sup> Występ chóru przygotowali nauczyciele z poszczególnych szkół oraz Beata Dettlaff, nauczycielka muzyki w I SSP STO, kierownik artystyczny całego przedsięwzięcia i dyrygent chóru.

<sup>20</sup> Zarząd Samodzielnego Koła Terenowego wybierany jest co trzy lata na Walnym Zebraniu Członków Koła. Obecnie Zarząd SKT nr 9 STO tworzą: Barbara Montwiłł, prezes (od 2007 r., w zarządzie od 2006 r.); Krzysztof Strugała, wiceprezes (od 2007 r.); Jolanta Onoszko, członek (od 2010 r.).

i wolnej szkoły wielu z nich zostało odznaczonych wyjątkową odznaką – Srebrną i Złotą Odznaką STO<sup>21</sup>. Pokazanie historii każdego z nich to opowieść o naszej szkole – może to temat na kolejny tekst...

Nasze szkoły to szkoły nie tylko niepubliczne – to szkoły społeczne, budujące wspólnotę i wierzące w siłę dokonywania zmian poprzez współodpowiedzialność, działanie, myślenie, decydowanie i dialog społeczny. Patrząc na swoją szkołę i nasze gdańskie środowisko z perspektywy lat, jestem pewna, że sukces szkoły jest możliwy dzięki wspólnym działaniom i zaangażowaniu ludzi. Na ten sukces składa się także wolność myśli i działań, autonomia, odwaga i niezależność. Musimy zadbać o to, aby te atrybuty umacniać, nie dopuścić, by zdmuchnął je wiatr kolejnych zmian czy reform. Uda nam się to. Razem.

#### Bibliografia:

- Deklaracja Programowa Społecznego Towarzystwa Oświatowego, Warszawa 22 stycznia 1989 r.
- Derecka Z., *W społecznej szkole*, „Dziennik Bałtycki” 12.10.1989 r.
- Figiel M., *Szkoły autorskie w Polsce. Realizacje edukacyjnych utopii*, Kraków 2001.
- Mendel M., *Projekt koncepcji programowej Społecznej Szkoły Podstawowej na Zaspie*, Gdańsk 1991, dokument z archiwum I Społecznej Szkoły Podstawowej STO w Gdańsku.
- Mendel M., *Szkoły społeczne*, „Życie Szkoły” nr 7, 1990.
- Mendel M., *Szkoła bez ocen?*, „Życie Szkoły” nr 1, 1991.
- Mendel M., *Cele edukacyjne a szkoła*, „Życie Szkoły” nr 8, 1991.
- Mendel M., *Uczestnictwo rodziców w procesie zmian oświatowych*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Pedagogika, Historia Wychowania” nr 24, 1993.
- „Młoda Polska” 16.12.1989 r.
- Sempka H., *Mierzenie jakości pracy szkoły na przykładzie I Społecznej Szkoły Podstawowej Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Gdańsku*, maszynopis pracy dyplomowej obronionej na Politechnice Gdańskiej, Gdańsk 2001.

#### Streszczenie

Gdańskie szkoły Społecznego Towarzystwa Oświatowego obchodzą jubileusz trzydziestolecia. Jest to okazja do podsumowań i refleksji nad wysiłkiem podjętym w 1989 roku, aby

<sup>21</sup> Złota Odznaka STO jest nadawana za szczególne osiągnięcia w realizacji najważniejszych celów Towarzystwa, m.in. na rzecz uspołecznienia polskiego systemu oświatowego. Odznaczeni: Maria Mendel, Barbara Montwiłł, Hanna Sempka. Srebrna Odznaka STO jest nadawana za szczególne zasługi na rzecz kół STO oraz prowadzonych przez nie szkół. Odznaczeni: Ludmiła Beldzińska, Marzena Bielewicz, Małgorzata Borzęcka, Anna Chojnacka, Beata Dettlaff, Bogumiła Kamut, Barbara Kędzińska, Ewa Kropisz, Karolina Miller-Gontarek, Grażyna Niemyjska, Jolanta Onoszko, Małgorzata Polczyk, Bożena Ptak, Krzysztof Strugała, Dorota Szukalska.

budować oświatę wolną i niezależną. Tekst jest próbą przyjrzenia się dorobkowi szkół niepublicznych z perspektywy lokalnej oraz jego wpływowi na oświatę w Polsce. Ruch społeczny, który w 1989 roku doprowadził do powstawania pierwszych szkół niepaństwowych, rozwijał się i ewoluował w różnych kierunkach – stowarzyszeń, fundacji czy sektora prywatnego. Tekst skupia się na szkołach społecznych prowadzonych przez SKT STO oraz na ich społecznym charakterze i współpracy. Ogromną wagę przywiązują one zarówno do wartości i wychowania, jak i do budowania szkolnego środowiska uczniów, rodziców i nauczycieli. Osią tej narracji jest historia I Społecznej Szkoły Podstawowej STO w Gdańsku. Jej powstanie w 1989 roku dało początek realizacji idei o szkole łamiącej monopol państwa na edukację, dbającej o wszechstronny rozwój każdego dziecka i dającej rodzicom możliwość wzięcia odpowiedzialności za wychowanie i edukację własnych dzieci. Koncepcja edukacyjna, autorskie podejście nauczycieli (starannie wybranych przez rodziców uczniów) do programów nauczania, organizacja oraz sposób zarządzania szkołą – wszystkie te elementy miały realny wpływ na budowanie szkoły w swoich założeniach i w rzeczywistości społecznej. Zajmują one dzisiaj ważne miejsce na mapie edukacyjnej Gdańska i Polski, ponieważ wniosły do polskiego systemu edukacji niezależną myśl pedagogiczną oraz wspólnotowy model budowania szkoły.

Słowa kluczowe: szkoła, społeczne, niepubliczne, edukacja, rodzice

#### Abstract

This year schools of the Civic Educational Association in Gdańsk celebrate their thirtieth anniversary. It is an opportunity to summarize and reflect on the efforts made in 1989, in order to build liberal and independent education. This text is an attempt at taking a closer look at achievements of non-public schools from a local perspective along with its overall impact on education in Poland. The social movement, which led to creation of first non-state schools in 1989, developed and evolved in various directions – associations, foundations, as well as privatized sector. Moreover, the article focuses on social schools run by STO Independent Local Board, their social character and means of cooperation. Abovementioned schools place importance on value and education, as well as building a school environment for students, parents and teachers. The history of the First Civic Primary School of the Civic Educational Association (STO) in Gdańsk could serve as narrative of development of independent education. Its creation in 1989 gave rise to implementation of the idea of a school breaking the state monopoly in education, through caring for the comprehensive development of each child and giving parents the opportunity to take responsibility for the upbringing and education of their own children. Educational concept, original approach of teachers (carefully elected by parents of students) to curricula, organization and school management – all these elements had a real impact on building the school in its assumptions and in social reality. All in all, today they have a prominent position on the educational map of Gdańsk and Poland, as they brought an independent pedagogical thought and a community model of building a school to the Polish education system.

Keywords: school, social, non-public, education, parents